

Przydz.s/uzb. 13.Kompania Warsztatowa.
/Obecnie Zgrup.Plutonow Parkowych /

5612
Z przezo wiezienia Rosyjskiego

W.O.
5612

Aresztowany zostałem dnia 20.IV.1940., we Lwowie, przez okres śledztwa siedziałem przy ulicy Sadowej, dnia 5.IX.1940. przywieziono mnie do brygidek we Lwowie przy ul.Kazimierzowskiej Dnia 18.X.1940., zostałem zasadzony przy ul.Piekarskiej Nr.1 zostałem skazany na 10 lat ciężkich robot i 5 lat pozbawienia praw obywatelskich.

Dnia 28.XII.1940 r., zostałem wywieziony do więzienia w ~~Wiatrakach~~ Dniepropietrowsku przejazd był bardzo przykry ze względu na mrozy które wówczas panowały gdyż jechaliśmy w wagonach towarowych nie opalonych gdzie było dużo wypadków odmrożeń a nawet odmrożeń śmiertelnych.

Dnia 20.I.1941., wywieziono nas do obozu pracy podroz nasza była również bardzo przykrym ze względu na silne mrozy po 6-cio tygodniowej podróży wylądowano nas w Karabasie w Oblastu Karagandzkiej tam nas podzielono na różne odcinki pracy ja popadłem do obozu Dolinka pod nazwa C.R.M., warsztaty naprawy Samochodow traktowanie nas było bardzo przykre odżywianie bardzo złe.

W skład więźniow w więzieniu śledczym byli niżej wymienieni Turek Alojzy, (Of.W.P.) Drozdowski Of.W.P. Lipski Of.W.P. Gasiorowski Of.W.P. Zieniewicz vice Starosta Tarnopol., Szafran Nauczyciel z Przemyślan, Zobro Kpt.6.P.P.L. który został skazany na karę śmierci i wiele innych których nazwisk nie pamiętam.

W skład więźniow w obozie pracy wchodził niżej wymienieni Strojowski inż.Poznański Of.W.P. Tomkiewicz Of.W.P. Biskupski właściciel fabryki narzędzi rolniczych z Kolomyi, Sienkiewicz stud. Huber stud., Sendecki stud., Zajac stud., Debski majst.szewski., i wiele innych których nazwisk nie pamiętam.

STOSUNEK N.K.W.D. DO POLAKOW.

Więzienie było bardzo straszne bito, wyciorami karabinowemi pistoletami kopano nogami formalnie po przesłuchaniu nikt o własnych siłach nie był w stanie udac się na swoje miejsce mnie samemu wybito wówczas 2 żeby pomoc lekarska była niedostateczna śmiertelność była bardzo duża lecz w skryciu gdyż wywozono trupow po nosach

LACZNOSC Z KRAJEM Z OBOZU PRACY

była zupełnie niemożliwa tak że o rodzinie od chwili aresztowania dotychczas nie wiem pomimo że raz w miesiącu pozwalano nam pisac jednakowoz odpowiedzi nikt z nas nie otrzymał.

Zwolniony zostałem dnia 15.IX.1941 r., z Dolinki wyplacono nam na koszt przejazdu do M.Trojska po 15 rub., dziennie na trzy dni gdzie poleceno nam osiedlac się i szukac sobie pracy, ja majac jeszcze troche odzierzy wysprzedalem z wielu innymi i przyjechalismy na własny koszt do Buzuluku dnia 28.IX.1941 r., gdzie wieziono nas do Armii Polskiej w Tockoje zostałem wieziony do 19.P.P.-

M. Kłoszewski
.....
(podpis właściciela zyciorysu)